

Motto tegorocznego obozu brzmiało:

Bycie coraz lepszym to zmuszanie się do coraz większego wysiłku i trwania w nim. A to nie tylko czysta przyjemność. (Zbyszek Stefański).



Różnego typu obozu są organizowane w Polsce.

Pewnie lepsze i gorsze.

Nasz natomiast jest jedyny w swoim rodzaju z kilku względów.

OBSADA MIĘDZYNARODOWA

Zgodzić się chyba można, że bardzo mało jest w naszym kraju obozów o charakterze międzynarodowym. W tym roku było 15 zawodników i trenerów z Niemiec. Zawodnicy szczególnie w młodszych kategoriach to w większości czołówka landu Niedersachsen, członkowie kadry tego landu. Poniektórzy mają lub pewnie będą jeszcze mieli swoje szanse by dostać się do kadry Niemiec. Uczestnikami obozu ze strony niemieckiej była trójka zawodników z 3 ligi niemieckiej. Z kadry trenerskiej mieliśmy cały przegląd umiejętności trenerskich 3 trenerów od A Lizenz poprzez B Lizenz aż do C Lizenz. Jakie to ma znaczenie dla wymiany poglądów i wzajemnego uczenia się od siebie chyba nie muszę przekonywać.

TREŚĆ OBOZU

Każdy kto przynajmniej raz był na naszym obozie wie, że czeka go ciężka praca. W tym roku np. w blokach 3-dniowych trenowaliśmy po 4 razy dziennie. Do dyspozycji było 4 trenerów, robot treningowy i returnboard. Wychodzimy bowiem z założenia, że jak już trenować to trenować porządnie.

KAŻDY MOŻE BYĆ LEPSZY

Wiek zawodników w tym roku był od 10 do prawie 70 lat.

Nie ma dla nas znaczenia ile masz lat i jaki poziom prezentujesz. Ważne, że masz ochotę zmierzyć się z samym sobą i spróbować być lepszym

KOOEDUKACJA

Dzieciaki świetnie się między sobą dogadują. Iprowizują, próbują

swoich możliwości językowych. Sprawdzają i doświadczają na własnej skórze, co znaczy umiejętność posługiwania się językami obcymi.

TRENING...

... w grupie międzynarodowej jest prawie zawsze bardziej wydajny, atrakcyjny, niż codzienna rąbanka we własnym sosie. Tak oczywiste, a trudne dla wielu.

Dziecko, czy dorosły w naturalny sposób jest lepiej umotywowany do treningu z kolegą, czy koleżanka z innego kraju.

Powodów jest wiele. To dlatego m.in z tego względu Patrick Franziska odjeżdża wielu jemu podobnych rówieśnikom w dorosłym tenisie stołowym.

UCZESTNICZY

Mam to szczęście, że od wielu lat spotykam fantastycznych uczestników naszych obozów.

Nasze długie dyskusje po treningu, czy wieczorem uczą mnie wielu rzeczy. Za to z tego miejsca serdecznie dziękuję Jackowi, Leszkowi, Tomkowi, Czarkowi, pani Halinie i innym. Dziękuję też za rubaszny humor Wincenta. Była w tym roku fantastyczna grupa z Działdowa, która trenuje m.in pod kierunkiem mego przyjaciela z lat kadry juniorów Polski Sławka Ostrowskiego. Zapraszam do dalszych kontaktów, wymiany międzynarodowej, itd.

Cichy Jan, fantastyczny Maciek (gratuluje syna!) i sparringpartnerzy - uczestnicy z grupy trenera Marka Chrabaszczka uzupełniły doskonale naszą grupę treningową.

RODZINNIE

Od lat przyjeżdżają do nas rodziny. Jest to okazja do spędzania więcej czasu z synem, córką, czy żoną. Sam zabieram ze sobą córkę, a za rok przyjadą już we dwie. Polecam taki sposób spędzania czasu rodzinom w tym jakże zabieganym świecie.

ATMOSFERA

Przyjazne środowisko (administracja obiektu, pracownicy i zwykli ludzie wokół nas) stwarzają nam miłe wspomnienia i chęć przyjazdu za rok. Mam już przygotowany termin przyszłorocznego obozu w Brzegu Dolnym. W najbliższym czasie podam go do publicznej wiadomości. Warto się wcześniej zapisać, bo jest już dużo zgłoszeń

TURNIEJ MIĘDZYNARODOWY

Na zakończenie obozu organizowany jest zawsze turniej międzynarodowy. Może przyjechać każda osoba zgłoszona z zewnątrz. Zapraszam serdecznie.

...i do zobaczenia za rok...

Zbyszek Stefański

Ps. może w tym roku przyjedziemy do Brzegu Dolnego w Grudniu 2015, ale pss, nikomu nie mówić...